

KLEKS



Gazetka szkolna wydawana przez uczniów
Szkoły Podstawowej nr 1
im. Henryka Sienkiewicza w Turku

Nr 2 (122)

Ukazuje się od 1992 r.

Rok szkolny 2014/2015

***** 19 stycznia 2015 r. *****



Jasełka w nowej Sali gimnastycznej były wyjątkowe ☺



Marzenia się spełniają - o tym przekonała się nasza szkoła podczas uroczystości oddania do użytku nowej sali gimnastycznej – s. 5



„Mikołajkowy szal” – nasi uczniowie w świątecznych strojach ☺



Wywiad z burmistrzem
p. Zdzisławem Czapłą
s. 2-3 - ☺ ☺ ☺ ☺



O tym jak przygotowaliśmy
Szlachetną Paczkę – s. 4

- burmistrzem Turku w latach 2002-2014

Nasza Redakcja 14 listopada wybrała się na wycieczkę do Urzędu Miasta. Odbiliśmy bardzo miłe spotkanie z p. Burmistrzem Zdzisławem Czapłą. Było to jeszcze przed wyborami samorządowymi i nikt z nas nie przypuszczał, że to będzie ostatnia okazja do wywiadu z ustępującym Burmistrzem. Dzisiaj, p. Z. Czapla nie pełni już tej funkcji a nasz wywiad nabrał szczególnego, historycznego charakteru.

Red: Czy pochodzi Pan z Turku i do jakiej szkoły Pan uczęszczał?

Zdzisław Czapla: *Urodziłem się w Żdżenicach niedaleko Turku, ale czuję się turowianinem, gdyż stąd pochodzi moja rodzina i ja, całe nasze życie związane jest z tym miastem. Ukończyłem również tutejsze liceum, a później Politechnikę Wrocławską w 1951r.*

Red.: Jaka jest Pana ulubiona zabawka dzieciństwa?

Z.Cz.: *Powiem Wam, że w moim dzieciństwie było tych zabawek zdecydowanie mniej niż dzisiaj. Nie było oczywiście komputerów, telefonów komórkowych, laptopów czy tabletów. Bawiliśmy się zupełnie inaczej, niż Wy dzisiaj. Nie miałem zbyt wiele zabawek, ale bardzo lubiłem takie, które kupowało się na odpusie w Galewie. Były to drewniane auta, albo motyle na kółkach, które się pchało po ziemi, a one klaskały ruchomymi skrzydłami. Myślę, że jeszcze dzisiaj można je gdzieś zobaczyć.*

Red.: Kim Pan chciał zostać w dzieciństwie ?

Z.Cz.: *Kiedy byłem małym dzieciakiem bardzo podobało mi się jak ludzie coś budują, więc pomyślałem sobie: będę murarzem. Gdy powstała kopalnia w 1959 roku pomyślałem, że będę górnikiem i tak też się stało.*

Red.: Czy lubił Pan chodzić do szkoły?

Z.Cz.: *Tak. W szkole było bardzo przyjemnie. Lubiłem tam chodzić.*

Red.: Jaki był Pana ulubiony przedmiot szkolny, a jaki najgorszy?

Z.Cz.: *Zawsze lubiłem matematykę i historię, także język polski. Natomiast bardzo nie lubiłem biologii. Może to wynikało trochę z tego jaki nauczyciel uczył danego przedmiotu, gdyż biologii uczył nas bardzo nieuprzejmy człowiek.*

Red.: Jaką dyscyplinę sportu lubił Pan uprawiać w dzieciństwie?

Z.Cz.: *Najbardziej lubiłem grać w piłkę lub pobiegać. Najlepszy byłem na krótkich dystansach. Pamiętam,*

gdy byłem w liceum, to w czasie przerw wychodziliśmy by pościgać się wokół boiska.

Red: Czy pamięta Pan swój pierwszy dzień pracy?

Z.Cz.: *Oczywiście pamiętam bardzo dobrze. Tego dnia załatwia się zwykle formalności związane z zatrudnieniem. Moja pierwsza praca to był staż w kopalni. Byłem stażystą przez pół roku, a później zajmowałem kolejne stanowiska w kopalni. To był 19 listopada 1971 r. W związku z tym opowiem Wam taką numerologiczną ciekawostkę, że również 19 listopada, ale 2002 r. rozpocząłem pracę jako burmistrz naszego miasta.*

Red. Czy to prawda, że w Turku nie ma McDonalda, dlatego, że to zbyt małe miasto?

Z.Cz.: *Prowadziłem już rozmowy z przedstawicielem McDonalda i wiem, że są poszukiwania na naszym terenie odpowiedniej lokalizacji. Nasze miasto jest dobrze usytuowane, a ponadto w Turku przebywa codziennie dwa razy więcej ludzi niż w nim mieszka.*

Dlatego w lokowaniu nowych sklepów jest brane również to pod uwagę.

Red: Łatwo jest być burmistrzem?

Z.Cz.: *Jest to taka sama, zwyczajna praca jak każda inna. Jest ona z pewnością bardzo odpowiedzialna. Wymaga też dużej rozwagi i doświadczenia. Ważne jest też, aby nie zrobić czegoś niemądrego. Nie jest czasami ważne żeby zrobić coś dobrego, ale jeszcze gorzej gdy zrobi się coś złego.*

Red: Lubi Pan swoją pracę?

Z.Cz.: *Tak, bardzo lubię swoją pracę. Codziennie idę do niej z radością. Według mnie najważniejsze jest to, żeby każdy lubił robić to co robi.*

Red.: Co Pan robi w wolnym czasie.

Z.Cz.: *Bardzo mało mam tego wolnego czasu. Moja praca jest bardzo absorbująca. Burmistrzem się jest zdecydowanie więcej niż 8 godzin. Ale gdy nam wolny weekend lubimy z rodziną gdzieś wyjechać. Z wnukiem lubię grać w szachy i chociaż ma on dopiero 7 lat to gra naprawdę dobrze.*

Red: Jakie jest Pana hobby ?

Z.Cz.: *Moje hobby to mój zawód, a także rodzina. Czyli na co dzień oprócz tego co jest pracą zajmuję się bliskimi. Moim zainteresowaniem jest również historia. Lubię też podróżować.*

Red.: Gdzie chciałby Pan spędzić swoje wymarzone wakacje?

Z.Cz.: *Tam, gdzie jest ciepło... Najbardziej lubię latem jeździć nad polski Bałtyk, albo na taką objazdówkę po krajach śródziemnomorskich. Lubię poznawać nowe kraje. Chciałbym pojechać tam, gdzie jeszcze dotąd nie byłem.*



Red.: Które ze zwiedzanych państw, zrobiło na Panu największe wrażenie?

Z.Cz.: *Byłem w wielu miejscach: Stanach Zjednoczonych, Rosji, na Syberii, zwiedziłem też prawie całą Europę. Często wyjeżdżałem służbowo. Prywatnie byłem chyba w całym basenie Morza Śródziemnego. Cały świat jest piękny, wszystko warto zobaczyć.*

Red.: A czy w którymś z tych krajów chciałby Pan zamieszkać?

Z.Cz.: *Chociaż podobało mi się w wielu miejscach to nie potrafiłbym nigdzie zamieszkać poza Polską.*

Red: Czy lubi Pan zwierzęta i czy Pan jakieś posiada ?

Z.C: *Tak, lubię. W moim domu zawsze mieszkał jeden lub dwa psy. W tej chwili też mam czworonożnego przyjaciela.*

Red.: Czy jest Pan dobrym kucharzem?

Z.Cz.: *Powiem Wam szczerze, że, gdy byłem młodszym człowiekiem to zdarzało mi się coś ugotować, ale teraz to całkowicie moja żona zawładnęła kuchnią.*

Red.: A jaka jest Pana ulubiona potrawa?

Z.Cz.: *Jestem taki - wszystko jedzący. Czasem lubię zjeść coś słodkiego. Latem jadam więcej warzyw i owoców, zimą natomiast - mięsne potrawy.*

Red: Czy lubi Pan czytać książki ?

Z.Cz.: *Ja ogólnie dużo czytałem w życiu, teraz czytam trochę mniej. Na początku jak byłem małym dzieckiem to lubiłem jak ktoś mi czyta, dziadek, babcia, czy rodzice. Lubilem baśnie Andersena. Potem kiedy już byłem starszy, zacząłem czytać poważniejsze książki. Przede wszystkim Sienkiewicza, Prusa, wiersze Mickiewicza. Lubilem też czytać książki Marka Twaina. Teraz czytam takie specjalistyczne książki, z dziedziny ekonomii, psychologii, zarządzania, samorządu. Lubię także książki historyczne.*

Red.: Co Pan planuje zmienić po wyborach?

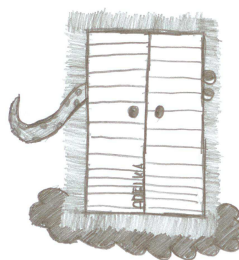
Z.Cz.: *Będzie to kontynuacja tego, co robiliśmy dotychczas. Przede wszystkim należy znaleźć nowego dostawcę ciepła dla naszego miasta. Należy pomyśleć o zabezpieczeniu nowych miejsc pracy dla młodych osób. Ponadto planujemy modernizację starych osiedli i budowę nowych. Jest to oczywiście proces długotrwały. Wiąże się to również z pozyskiwaniem środków, także unijnych.*

Red.: Gdyby nie został Pan burmistrzem, to czym by się Pan zajął.

Z.Cz.: *Z pewnością zajmę się rodziną. Będę miał czas na podróżowanie. Na pewno nie byłoby mi łatwo po tym wytężonym czasie pracy przejść w taki stan zupełnej laby.*

Red.: Dziękujemy bardzo za rozmowę.

Z. Cz.: *Ja również dziękuję za miłe spotkanie.*



Infotainment jest gatunkiem dziennikarskim, który zawiera obok elementów prawdziwych również fantastyczne. W naszej Redakcji to ulubiona forma pisanía.

Wielka tajemnica

Jak zawsze, na kółku dziennikarskim, przepisywaliśmy teksty do komputerów. Nagle wszystkie komputery wyłączyły się i wysunęła się z jednego z nich szuflada. Wszyscy się wystraszyliśmy, ale później stwierdziliśmy, że po prostu ktoś kliknął przycisk „wyłącz”.

Pisaliśmy i pisaliśmy, aż w końcu wszystkie regały z książkami zaczęły się przewracać. Byliśmy zasypani górą książek. Poukładaliśmy je, ale ciągle byliśmy wstrząśnięci tym wydarzeniem.

Wystraszeni wpatrywaliśmy się w komputery. Powtórnie zaatakowały nas, nie książki, tylko... rośliny!!! Rośliny zaczynały się wydłużać, aż osiągnęły 7 metrów!!!! Nagle zrobiła się wielka dziura w dachu i wyszedł z niej gigantyczny ziemiak, który poskromił rośliny. Ziemiak opowiedział nam, że ktoś dosypał do roślin proszek wydłużający.

Chcieliśmy jeszcze spytać go kto zaczął przewracać regały z książkami. Za późno, wielki gadający ziemiak wrócił do swoich normalnych rozmiarów i przestał gadać.

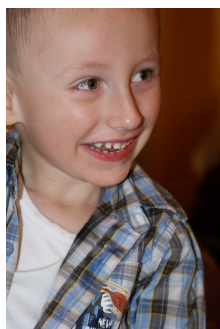
Jak widzicie w naszej bibliotece jest jeszcze wiele nieodkrytych tajemnic...

Adelka ☺



Zuzia, Maja, Wiktoria, Joasia, Natalia, Adelka, Zosia, Helenka i Weronika – na wspólnym zdjęciu z p. Zdzisławem Czapłą i p. M. Pańczykiem

Nie ważne jest to co się ma, ale czym się dzieli z innymi!



Nakrętki dla Kamila

Już po raz trzeci w naszej szkole ruszyła akcja zbierania nakrętek od wód mineralnych, różnych napojów, mleka, środków chemicznych itp.

Ważymy je, przesypujemy do worków i przekazujemy na rzecz Kamila, który potrzebuje pomocy na leczenie i rehabilitację.

Rozpoczął się 3. rok akcji i na tę chwilę mamy zebranych 102,70 kg

Każda klasa stara się zebrać jak najwięcej nakrętek i uzyskać miano lidera wśród klas I – III oraz wśród klas IV – VI. W tym celu prowadzimy ranking klas, który mobilizuje do działania. Należy podkreślić, że dzięki tej akcji oprócz ważnych punktów dla klasy w naszych uczniach kształtują się takie postawy jak: bezinteresowne działanie na rzecz drugiego człowieka, systematyczność, zaangażowanie, pracowitość a także postawa ekologiczna.

Rodzice Kamila wyrażają podziękowanie za zbieranie nakrętek, systematycznie informując nas o postępach w rehabilitacji i leczeniu chłopca. Podziękowaniem od Kamila jest radosny uśmiech, który widzimy na zdjęciu. Zachęcamy do rozpowszechniania akcji wśród rodziny, znajomych, sąsiadów, firm i zakładów pracy.

p. Emilia Kozłowska



Uczniowie naszej szkoły z zebranymi nakrętkami

Jan Paweł II

Paczka, która daje tyle radości...

Tradycją naszej szkoły jest uczestniczyć w akcji „Szlachetna Paczka”. W tym roku została przez nas wybrana pani Kazimiera.

Starsza pani ma 70 lat i skromną emeryturę. Kiedy zapłaci za mieszkanie, prąd, wodę itp zostaje pani Kazimierze niewielka kwota na życie.

W ciągu trzech tygodni mieliśmy za zadanie zbierać żywność trwałą np ryż, środki czystości, odzież, czyli kurtkę zimową, ciepłe swetry, wyposażenie mieszkania m.in. poduszki, koce, pościel, ręczniki i inne potrzebne rzeczy. Ponadto ze względu na schorzenie nóg p. Kazimierze potrzebne są bandaże i gazy sterylne. Natomiast p. Kazimiera marzyła o koralach w mieniących się kolorach, które

byłyby miłą pamiątką.

Wszyscy włączyliśmy się do akcji. Piekliśmy ciasta, które sprzedawaliśmy na przerwach i przynosiliśmy potrzebne rzeczy. Zbieraliśmy też pieniądze. W końcu udało nam się zebrać odpowiednią kwotę, za którą kupiliśmy potrzebne produkty i pożywienie. Gdy pani Kazimiera otrzymała paczkę od nas była bardzo wdzięczna i wzruszona.

Myślę, że dobrze jest uczestniczyć w takich akcjach, ponieważ przynoszą one wiele radości zarówno nam, jak i osobom potrzebującym pomocy.

Asia i Wiki ©



Przedstawicielki klasy VI c wraz z p. Dyrektorem Elżbietą Pokojową, p. Krystyną Morek oraz p. Bożeną Mielczarek – podczas akcji sprzedaży ciast

Marzenia się spełniły...



Nowa sala wygląda wspaniale

Wszyscy cieszą się również z pięknego, nowoczesnego korytarza prowadzącego do naszej szkolnej biblioteki



Historyczne Otwarcie

Na ten dzień nasza szkoła czekała wiele lat.

21 listopada odbyło się otwarcie sali sportowej i także od tamtej chwili można było korzystać z łącznika, który prowadzi do naszej biblioteki.

Na otwarcie przyjechali ważni ludzie dla naszego miasta. Pan Burmistrz, politycy, dyrektorzy. Nauczyciele: p.Izabela Ochota, p.Aldona Piwońska, p.Ewa Pawlak, p.Agnieszka Perlińska i p.Przemysław Przysło przygotowali wspaniałą uroczystość. Były różne atrakcje np.: Teatr „Szpilka”, Judo, dzieci śpiewające różne piosenki, grające na instrumentach, odbyło się także przedstawienie, które prowadziła Natalia Borowczyk z klasy 6A. Wystąpił w niej patron naszej szkoły Henryk Sienkiewicz, którego zagrał Maciej Adamiak 6D. Ważną rolę odegrał też budowlaniec Jakub Józefowicz.

Dzieci były podekscytowane, ponieważ mogły pierwszy raz przyjrzeć się nowej sali.

Nasza sala jest piękna, ogromna i bardzo nowoczesna. Robi duże wrażenie zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz.

Justyna i Weronika



Pierwsze zawody na nowej sali w dniu jej otwarcia

Andrzejkowy wieczór wróżb i magii

To był zwykły normalny dzień. W pewnej chwili przybiegły moje koleżanki i ogłosiły, że 25 listopada będzie dyskoteka z okazji Andrzejek.

Od razu zaczęliśmy się przygotowywać. Weszliśmy na salę gimnastyczną. Na Sali były rozstawione głośniki przez które grała głośna muzyka. Wszyscy dobrze się bawili.

Na świetlicy niektóre dziewczyny robiły wróżby innym uczniom którzy przyszli na dyskotekę. Pani Wiesława Majdańska również nam wróżyła.

Była naprawdę dobra zabawa. Na pewno wszyscy co tam byli zapamiętają na długie lata pierwszą dyskotekę, która odbyła się w nowej Sali gimnastycznej.

Weronika



Czy ktoś jeszcze pamięta jak było tłoczno na szkolnych uroczystościach w starej sali?...



Asia i Agata w roli wróżek



W gabinecie Pani Dyrektor jesteśmy zawsze mile widziani☺

Sonda bożonarodzeniowa „O wigilii w naszych domach”

W okresie przedświątecznym redakcja „Kleksa” zorganizowała akcję, która polegała na zebraniu informacji od wszystkich pracowników naszej szkoły o wigilijnych potrawach i tradycjach świątecznych.

Z przeprowadzonej sondy wynika, że Wigilia w naszych domach wygląda bardzo podobnie. Na pytanie o ulubioną potrawę najczęściej wymieniano: makiełki, zupę grzybową, barszcz i pierogi. Pojawiły się też zupełnie inne potrawy: zupa rybna i naleśniki z kapustą i grzybami.

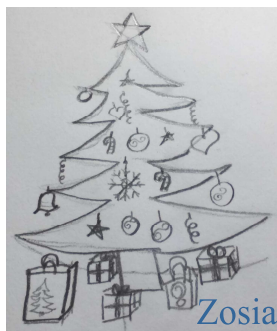
Pytaliśmy również o najważniejsze tradycje, bez których święta nie mogłyby się odbyć. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że wszyscy podtrzymujemy nasze staropolskie tradycje. Najważniejsze z nich to: dzielenie się opłatkiem, śpiewanie kolęd, kolacja wigilijna, choinka, prezenty. Tylko jedna osoba wymieniła jemiółę wiszącą pod sufitem.

Chociaż co roku przygotowujemy podobne potrawy i podtrzymujemy świąteczne tradycje, to jednak za każdym razem jest zupełnie inaczej i każde święta są wyjątkowe.

Najpiękniejsze Święta

Święta, Święta już nadchodzą,
Wielkanocne raczej nie!
Święta, Boże Narodzenie,
moc emocji niesie też.
Wszyscy pięknie są ubrani,
i Mikołaj również.
To jest święto pełne wrażeń,
Razem spędźmy je.
Chocineczka już się błyszczy,
i oddaje piękny blask.
Bombki mają swe rozbłyski,
takie jak twój w oczach blask.
Pięknie ubrane prezenty,
czekają na otwarcie,
tak jak każdy z nas!
Po wigilii na Pasterkę,
wszyscy się udają,
bo Pan Jezus jest w stajence,
wraz z Maryją i Józefem
czekają na nas.

Maja



Wiersz o świętach

Święta, święta, święta,
Święta, rzecz zaklęta,
Zawsze są szczęśliwe
i nie jemy śliwek,
Są na stole ryby
oraz smaczne grzyby,
Ala i Maja

MIKOŁAJKI INNE NIŻ WSZYSTKIE



Dla uczniów I b to był wyjątkowy dzień

5 grudnia w klasie 1b obchodzono Mikołajki. Było to bardzo uroczyste, ale również nietypowe spotkanie, więc inne niż wszystkie.

Dzieci przyszły do szkoły, przynosząc ze sobą „święteczny akcent”. W większości były to czapki Mikołaja, ale były też mikołajowe brody i wąsy, czapki elfów, rogi i nos renifera oraz maskotki. Wkrótce w klasie zjawily się mamy z Rady Klasowej rodziców, również świątecznie ubrane. Furorę zrobiła jedna z mam w kompletnym stroju ELFKI.



Tort z wizerunkiem Mikołaja zrobił furorę ☺

Najpierw Panie przeczytały dzieciom baśń o tematyce bożonarodzeniowej.

Następnym punktem imprezy była wizyta pani florystyki. Każde dziecko w klasie otrzymało małą choinkę, by samodzielnie ją ustroić. Dzieci same wykonywały kokardki, które razem z piernikami i laskami cynamonu umieszczały na choince. Na koniec doniczkę z choinką wkładano do lnianego worka, który przewiązywano ozdobną tasiemką. Gdy choinki były gotowe, przyszedł czas na muffinki. Dzieci polewały je lukrem, przystrajały jadalnymi koralikami i bałwankami, a następnie zjadały.

Po pracy dzieci dostały upominki i posilały się ciastem ozdobionym lukrowym Mikołajem. Tą wspaniałą imprezą dzieci zawdzięczają rodzicom, którzy przy okazji ważnych wydarzeń klasowych, zawsze przygotowują swoim dzieciom niepowtarzalne i ciekawe atrakcje.

p. Lidia Pasturek

"W zdrowym ciele - zdrowy duch"

Nie warto palić

20 listopada to bardzo ważna data, gdyż tego dnia obchodzimy Światowy Dzień Rzucania Palenia.

Ten dzień zaczynał się tak samo jak każdy inny. Ale na ścianach korytarzy wisiały plakaty dotyczące szkodliwości palenia. Ja i moje koleżanki z klasy zrobiłyśmy plakat. Chodziłyśmy po wszystkich piętrach naszej szkoły ubrane na czarno, poczochrane i udawałyśmy zmęczone (do tego celu użyłyśmy cieni do powiek i pomalowałyśmy się nimi pod oczami, tworząc w ten sposób efekt zmęczenia). Gdy już dobiegł koniec naszych lekcji zawiesiłyśmy nasz plakat na ścianie.



Natomiast klasy piąte były zaproszone do naszej biblioteki na film o papierosach pt. "Palenie tytoniu, a fizjologia człowieka". Po obejrzeniu filmu uczniowie rozmawiali na temat szkodliwości palenia z panią pedagog Bogumiłą Frątczak i bibliotekarką p. Elżbietą Nowak.

Myślę, że w tym dniu na pewno większość uczniów poprosiła członków swoich rodzin, aby rzucili palenie właśnie dla nas, swoich dzieci.

Maja



„Jem to co zdrowe”

Nasza szkoła już trzeci rok bierze udział w projekcie *Szkoła Promująca Zdrowie*. W związku z tym 19 listopada w świetlicy szkolnej odbył się konkurs dla uczniów klas 3.

Każda klasa wyznaczyła do udziału swoją reprezentację, składającą się z dwóch uczniów. Wraz z Olą Kujawą przygotowaliśmy się do udziału w konkursie. Musiałyśmy zapoznać się ze składnikami mineralnymi, tabelą o witaminach, która znajduje się w sklepiu szkolnym oraz z wierszem Jana Brzechwy „N straganie”.

Pisałyśmy tekst, na który wcześniej udzielałyśmy odpowiedzi, rozwiązywałyśmy krzyżówkę, dopasowałyśmy liście do korzeni warzyw oraz odgadłyśmy dany owoc, który wcześniej jadłyśmy mając zawiązane oczy.

Moim zdaniem konkurs był przygotowany odpowiednio dla klas 3. Przy niektórych zadaniach trochę musiałyśmy pogłównkować, a przy niektórych odpowiadałyśmy bez zająknięcia. Konkurs był ciekawy pouczający i bardzo się cieszę, że wybrano mnie i Olę do udziału w nim.

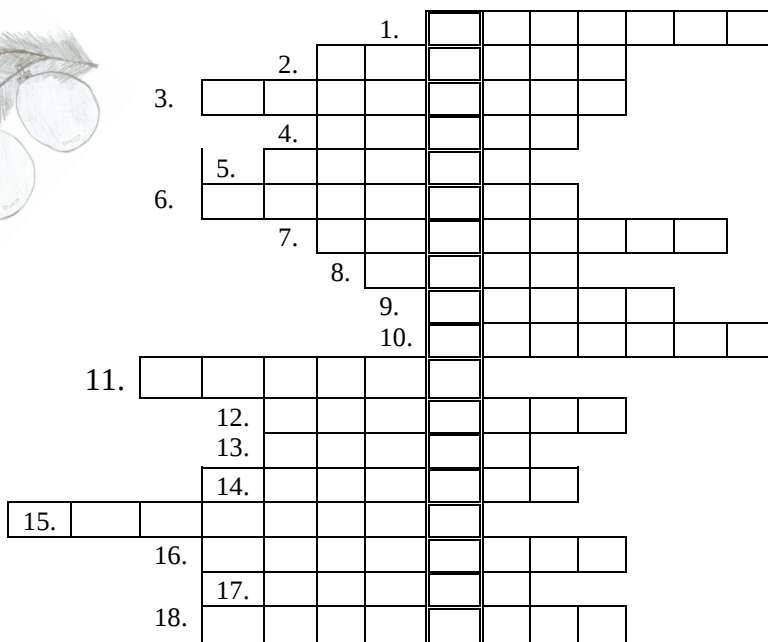
Agata Rybarska kl.3d



Do zobaczenia w następnym numerze...

Nasza krzyżówka

- 
- 1.Np. ryba lub barszcz
 - 2.Naborzeństwo Adwentowe
 - 3.Odprawina o północy.
 - 4.Prezent dla niegrzecznych dzieci.
 - 5.Opiekun Jezusa.
 - 6.Drzewo, które ozdabiamy na święta.
 - 7.Miasto, gdzie urodził się Jezus.
 - 8.Np. karp
 - 9.Biały, zimny i idealny do robienia bałwanów.
 - 10.Dzień przed Bożym Narodzeniem.
 - 11.Na choince wiszą...
 - 12.... Jemioły
 - 13.Gdy jest dużo śniegu jeździmy na nich.
 - 14.Okres poprzedzający Boże Narodzenie.
 - 15.Wieszamy go na drzwiach.
 - 16.Ostatni miesiąc w roku.
 - 17.Kładziemy je pod obrus.
 - 18.Świąteczna potrawa z makiem na słodko.



Ala i
Maja

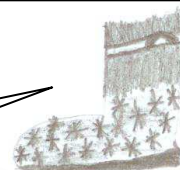
W poprzednim numerze „Kleksa” nagrodę - niespodziankę za rozwiązanie krzyżówki wygrała **Gabriela Szymczak z klasy IIc**. Po odbiór nagrody należy zgłosić się do naszej biblioteki szkolnej. Jeżeli chcecie wziąć udział w losowaniu nagrody - niespodzianki rozwiąż krzyżówkę z bieżącego numeru „Kleksa”, a następnie zapisz odpowiedź na kartce podpisanej imieniem i nazwiskiem oraz klasą. Kartki należy przynieść do biblioteki szkolnej do **30 stycznia 2015 r.**

Porady naszych stylistek



Komplet czapka i szalik. Na czapce ukazuje się szeroki uśmiech i poniżej napis SMILE. Szalik w którym ciągnie się szereg napisów SMILE. Czapka i szalik idealnie do siebie pasują.

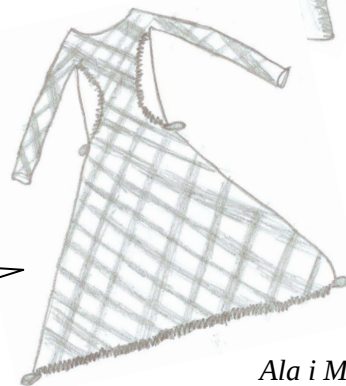
Buty w gwiazdki odpowiednie na każdą okazję. Futerko dodatkowo dodaje uroku tym botkom.



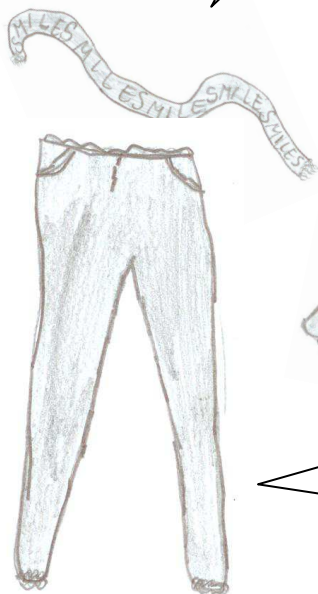
Peleryna z widocznymi szwami, bardzo ciepła i wygodna. Bardzo ładnie wygląda w podstawowych kolorach.



Czarny płaszcz idealny na wczesną zimę. Na nim ukazują się srebrne guziki i falbana na wysokości pasa. Idealnie pasuje do jeansów.



Jeansy z ciepłym kożuchem w środku, który jest idealny na zimowe mrozy. Ładnie wygląda jako jasny jeans i jako ciemny jeans.



Sukienka w kratę najładniej wygląda w jasnych barwach.

Ala i Maja

Stopka redakcyjna. Skład redakcji: Adela Adamczyk, Justyna Bilkowska, Maja Chrzepiec, Zofia Dobrowolska, Helena Gromada, Weronika Karolak, Natalia Krotowska, Joanna Pietrzak, Alicja Rybka, Zuzanna Skiba, Wiktoria Włodarczyk. Opiekunka p. Elżbieta Nowak. **Adres redakcji:** Szkoła Podst. Nr 1, 62-700 Turek, ul. 3 Maja 29. Nakład 50 egz. Gazetka w wersji elektronicznej jest dostępna na stronie internetowej naszej szkoły: www.sp1.turek.net.pl
Druk nieodpłatnie – UNICORN T&T, Turek, ul. Konińska 1